

Związek nie walczy o kluby i ligę

Koszykówka

Z TBLK pożegnała się JTC Pomarańczarnia MUKS, ale o awans do elity wciąż walczą trzy inne wielkopolskie ekipy. Stal rywalizuje o play-off w TBL

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Ostrowski beniaminek przegrał w niedzielę u siebie ważne spotkanie z King Wilkami Morskimi Szczecin. Po końcowej syrenie część kibiców wyraziła swoje niezadowolone w niezbyt kulturalny sposób.

- Tak nie powinno być, bo kibice mają prawo do rozgoryczenia, ale nie do obrażania zawodników. Poza tym trzeba pamiętać, jakie były oczekiwania na początku sezonu, a jakie są teraz i z czego one wynikają - mówił trener Stalówki, Zoran Sretenović.

Wtórował mu Adrian Suliński, co nie może dziwić, bo przecież siedząc przy jednym stole ze swoim trenerem, wypada mówić jednym głosem. Inna sprawa, że obaj dali pośrednio sygnał, iż o awans do najlepszej ósemki będzie niezwykle trudno.



FOT. GRZEGORZ DEBIBINSKI

► Ryszard Barański krytykuje PZKosz. za obojętność na losy drużyn

Z żeńską elitą definitywnie pożegnała się natomiast w sobotę koszykarki JTC Pomarańczarni MUKS Poznań. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że

rozgrywki dla poznanianek miały się skończyć co najmniej miesiąc później. Na prośbę poznańskiego klubu zostały jednak przez PZKosz skrócone.

- Związek powinien w sytuacjach awaryjnych bardziej walczyć o kluby, a co za tym idzie, o ligę. Być może nawet powinien finansowo wspierać klub, który znalazł się w trudnej sytuacji. Dla mnie to dziwne zachowanie, bo przecież nie tylko zawodniczki z Poznania mają już wolne, ale także z trzech innych drużyn. A potem się dziwimy, że reprezentacja przegrywa z kretesem w eliminacjach Eurobasketu. Trudno się dziwić, skoro 1/3 ligi skraca sobie sezon - przyznał Ryszard Barański, trener Enei AZS.

Akademicki pozbięrały się po wpadce w I rundzie play-off z Basketem Aleksandrów Łódzki i po sobotnim, wyjazdowym zwycięstwie w środę będą chciały ponownie pokonać niższej notowanego przeciwnika.

- Nie o wszystkim mówiłem, ale w pierwszym meczu Daria Marciniak grała z temperaturą 40 stopni Celsjusza. Poza tym część dziewczyn pomyślała, że jak wraca do składu po kontuzji Kinga Woźniak, to mecz sam się wygra. Tak się jednak nie stało, ale w rewanżu pokazaliśmy moc i prawdziwy charakter. Mam nadzieję, że w środę moje zawodniczki znów staną na wysokości zadania - dodał Barański, który

żartował też, że w tym sezonie jest dużo lepiej z jego zdrowiem niż... zespołu.

W kolejnej rundzie na zwycięzcę środowego pojedynku czeka już Lider Pruszków, który sensacyjnie wyeliminował drużynę z Pabianic. - Chciałem po drodze z ostatniego spotkania mówić, że możemy w kolejnej fazie rozgrywek trafić na teoretycznie łatwiejszego rywala, ale od razu sobie pomyślałem, że przecież my jeszcze nie uporaliliśmy się z Basketem. Celem jest finał, ale gdybyśmy się do niego dostali, to wszystko się może zdarzyć - zauważył trener Enei AZS.

Jego zdaniem hala PP to piękny obiekt, ale trzeba w nim nie tylko grać, ale też trenować. - Znamienne jest to, że problemy z halą mają również koszykarze Biofarmu, którzy częściej wygrają na wyjazdach niż u siebie - zakończył Barański. ● ©

Program spotkań w ligach koszykówki

TBL: Polpharma Starogard - BM Slam Stal Ostrow (sobota, godz. 18)

I liga kobiet: (o awans) Ostrovia - X-Demon Tęcza Leszno (środa, godz. 18, stan rywalizacji: 1:1), Enea AZS Poznań - Basket Aleksandrów Łódzki (środa, godz. 19.30, 1:1),

(o utrzymaniu) Karkonosze Jelenia Góra - MUKS II Poznań (środa, godz. 18)

Los tak chciał, czyli Bekas kontra Bekas

Piłka nożna

W siedzibie Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej w Poznaniu odbyło się losowanie par półfinałowych Pucharu Polski w strefie poznańskiej. Warta Poznań zmierzy się na własnym stadionie z Polonią Środa Wielkopolska, natomiast Orły Pniewy podejmą Lecha II Poznań. Spotkania zostaną rozegrane 6 kwietnia o godzinie 17.

Los znowu okazał się przewrotny, w jednej parze kojarząc drużyny prowadzone przez braci Tomasza i Mariusza Bekasów, a więc Wartę i Polonię. W poprzedniej edycji PP oba zespoły także spotkały się w półfinale i wówczas lepsza okazała się grająca przed własną widownią Polonia, która następnie sięgnęła po puchar w strefie poznańskiej. Także na inaugurację wiosennej części obecnego sezonu w III lidze lepsza u siebie była Polonia.

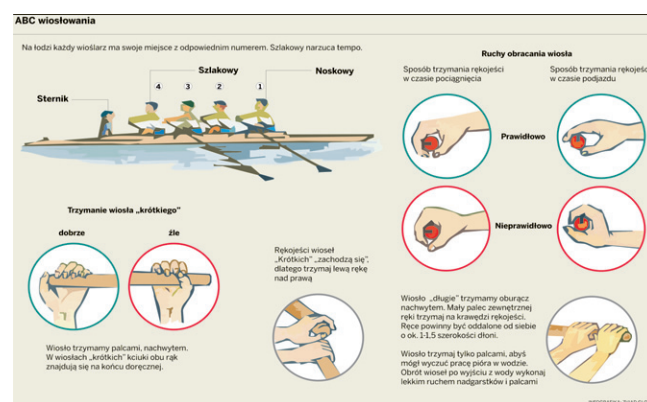
Emocji na stadionie przy ulicy Droga Dębińska na pewno nie zabraknie, zwłaszcza że oba zespoły myślą o zdobyciu trofeum. Lech II będzie oczywiście faworytem konfrontacji z przedstawicielem klasy A. ● (MAC)

Technika wiosłowania i sędziowie

Tor regatowy Malta w Poznaniu należy do najlepszych obiektów na świecie, na którym toczą się najważniejsze imprezy wioślarskie. W tym roku w drugiej dekadzie czerwca na Jeziorze Maltańskim Puchar Świata odbędzie się już po raz czwarty.

Zanim obejrzymy na Malcie najlepszych wioślarzy globu, zaprezentujemy najważniejsze elementy składające się na tę dyscyplinę sportu. Poprzednio prezentowaliśmy osady wioślarskie, dzisiaj omówimy naukę techniki w wioślarstwie.

- Technika wiosłowania jest kluczowym elementem naszej dyscypliny. Natomiast basen wioślarski jest wręcz niezastąpiony podczas pracy treningowej w okresie zimowym. Zajęcia na basenie ułatwiają poprawę technicznych niuansów, jakie napotykamy w codziennej pracy treningowej - trener może podejść do zawodnika i dokładnie mu pokazać i powiedzieć, co należy poprawić podczas pracy. Te-



go nie da się zrobić podczas treningu na wodzie, kiedy opiekun obserwuje trening z motorówki - mówi Maciej Hoffmann, trener koordynator w KS Posnania RBW. - W basenie wioślarskim wiosła mają bardzo wąskie pióra. Powód jest bardzo prosty. W treningu na wodzie łódka podczas wiosłowania normalnie płynie. Tutaj w basenie jest „nieruchoma”, dlatego gdybyśmy używali normalnych wiosel, byłby ogromny

opór i wiosłowanie byłoby bardzo trudne. Co ciekawe, w basenie można jednocześnie pracować z zawodnikami o różnym stopniu zaawansowania. Dla początkujących zawodników jest to szczególnie ważne, bo po zimowym treningu w basenie wyjście na normalne wiosłowanie na wodzie jest zdecydowanie łatwiejsze - twierdzi Maciej Hoffmann.

Warto dodać, że w Wielkopolsce basen wioślarski posiada tyl-

ko jeden klub - Posnania RBW. To jeden z najnowocześniejszych basenów w Polsce.

Nad odpowiednim przebiegiem regat wioślarskich czuwają sędziowie. Przy tegorocznych zawodach PŚ w Poznaniu pracować będą dwie grupy sędziów - 22 osoby z ramienia Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej (FISA) oraz 24 sędziów krajowych, którzy będą wspomagali arbitrow FISA na wszystkich stanowiskach toru regatowego Malta. Sędziowie są rozmieszczeni we wszystkich newralgicznych punktach: od startu, poprzez międzyczasy, do komisji kontroli, aż do mety. Sędziowie pracują także w punktach ważenia łodzi oraz samych zawodników i czuwają nad regulaminowym przebiegiem rywalizacji.

Więcej o nauce techniki wiosłowania oraz o roli sędziów w zawodach wioślarskich będzie można zobaczyć dzisiaj w programie „ABC wioślarstwa” na antenie TVP 3 Poznań o godz. 18.15. ●



world rowing cup

Poznan, Poland
17-19 June, 2016







ABC WIOŚLARSTWA

z Głosem Wielkopolskim